Nr. 79 Koźmin, sobota dnia 3 października 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc październik 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy, pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 245. Wygaśnięcie zarazy płucnej w Województwie Poznańskiem.

Z dniem 14 września zostały uchylone miejscowe zarządzenia, wydane w sprawie zarazy płucnej bydła rog. w Rokosowie i Bączylesie pow. gostyński, ponieważ od ostatniego wypadku zarazy tej 23. lutego br. upłynął czasokres przeszło $^1/_2$ roczny, a 2-krotne badania krwi całego pozostałego pogłowia o możność zarażenia się, (umieszczonego w oddzielnych oborkach) wykazało wynik ujemny; dalsze 3 wypadki zarazy tej t. j. w Luboniu, w Wirach powiatu poznańskiego i Kątach Maciejewie pow. kościańskiego zostały zlikwidowane przez wybicie całego pogłowia podejrzanego o zarażenie się: dezynfekcja obór i obejść zapowietrzonych została należycie wykonana i przez odn. p. powiatowego lekarza wet. jako dostateczna uznana skutkiem tego uchylone zostały tam miejscowe zarządzenia po m obowiązujących przepisów ustawowych.

Z przepisowem załatwieniem podanych wypadków nie wykazuje dwutygodniowe perjodyczne zestawienie chorób zakaźnych u zwierząt tutejszego Województwa żadnego wypadku zarazy płucnej, po 8-letnim jej grasowaniu; z dniem 14 września br. zatem przestaje tutejsze Województwo figurować w wykazie państwowym jako teren zapowietrzony zarazą płucną bydła rog. Fakt ten ma doniosłe znaczenie dla państwowej administracji weteryn. a szczególnie dla gospodarczego rozwoju tut. Województwa, bo jest oczyszczeniem ważnej części Rzeczypospolitej Polskiej z ciężkiego spadku, pozostawionego tu przez Niemców. W końcu wojnej światowej zawlekli tu zarazę tę Niemcy przez zebrane z rumuńskiej okupacji bydło rog.

Powstająca organizacja administracyjna polska, której pierwszem i zupełnie ją absorbującem zadaniem było oswobodzenie kraju od zaborców, nie znalazła ni środków ni sposobności do skutecznego zwalczania chorób zakaźnych u zwierząt. Z uwagi na przewlekły i często ukryty przebieg zarazy płucnej powodującej do 90% śmiertelności bydła zarażonego, zajęła choroba ta aż 17 powiatów t. j. nieomal połowę obszaru tutejszego Województwa. Dopiero po nastaniu pokoju z wrogiem zewnętrznym mogły władze państwowe zabrać się energicznie do zorganizowania walki z tą zarazą. Podczas gdy z końcem r. 1918 zajęła zaraza 4 powiaty, to statystyka urzędowa wykazała

w r. 1923	w styczniu	zapowietrz.	11 powiat. 32 gmin	i 1206 sztuk bydła
	w lipcu	„	15 powiat. 41 gmin	i 1959 sztuk bydła
	w listopadzie	„	17 powiat. 53 gmin	i 2356 sztuk bydła.

Rok 1924 przynosi pomyślniejsze wyniki walki z tą zarazą a w szczególności zarejestrowano:

	w styczniu	zapowietrz.	16 powiat. 48 gmin	i 1837 sztuk bydła
	w maju	„	13 powiat. 23 gmin	i 1306 sztuk bydła
	w lipcu	„	14 powiat. 23 gmin	i 1235 sztuk bydła
	w wrześniu	„	10 powiat. 12 gmin	i 1322 sztuk bydła
	w listopadzie	„	8 powiat. 10 gmin	i 710 sztuk bydła
w r. 1925	w styczniu	„	9 powiat. 12 gmin	i 1128 sztuk bydła
	w marcu	„	3 powiat. 3 gminy	i 148 sztuk bydła
	14 września	„	0 powiat. 0 gmin	i 0 sztuk bydła.

Świetny ten rezultat zawdzięcza się w pierwszym rzędzie Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych które w zrozumieniu doniosłości kwestji zarazy płucnej, mimo trudności finansowych nie szczędziło środków i kredytów na skuteczne tłumienie tej zarazy. Dalej należy się uznanie organom weteryn. jak i powołanym władzom wykonawczym: które mimo nawału pracy, jakie dla nich stworzyły szerzące się inne zarazy powojenne, z największem poświęceniem oddawały się tłumieniu zarazy płucnej. Nie mniej również na podkreślenie zasługuje obywatelska ofiarność tutejszego społeczeństwa, które samorzutnie niosło pomoc władzom powołanym do tłumienia zaraz zwierzęcych stawiające zawsze interes publiczny ponad interes prywatny. Jak wielką była ta ofiarność świadczą między innemi takie fakta, że obywatele ziemscy niejednokrotnie nie oglądając się na przysługujące im odszkodowanie na własny rachunek wybijali całe swe obory zapowietrzone, co więcej nawet innym przychodzili z pomocą materjalną celem opanowania zarazy. W powiecie koźmińskim nawet powstała wśród rolników organizacja samopomocowa, opodatkowująca dobrowolnie swych członków według norm zboża aby odszkodować za straty, spowodowane zarazą płucną, obywateli powiatu i ułatwić władzom państwowym walkę z zarazą płucną. W szczególności nie można też pominąć milczeniem tej rzeszy deputantów i robotników rolnych, którzy w licznych wypadkach mimo swej ciężkiej doli na zarządzenie władz oddali jedyną swą krowę, żywicielkę licznej rodziny na rzeź wskutek zarazy płucnej.

Atoli osiągnięty sukces nie oznacza już zupełnego ustania niebezpieczeństwa zarazy płucnej. Zebrane tu doświadczenia i ustalone wypadki wielkiej przetrwalności jako zarazy tej i łatwego przenoszenia się jego za pomocą pośrednich czynników jak wody pojowej, paszy, ubrań, obuwia, narzędzi i t. p. przedmiotów mających styczność z zarazkiem, a zwłaszcza niebezpieczeństwo zarażenia przez bydlęta, które ukrycie przechowywały i stały się niespostrzeżenie długotrwałemi roznosicielami i siewcami zarazy to wszystko na-

kazuje jeszcze dalsze przestrzeganie jaknajwiększej czujności ze strony społeczeństwa i nakazuje administracyjnym władzom państwowym utrzymanie przez pewień czas dotąd zarządzonych celowych środków zapobiegawczych. Interes państwa, który jest interesem wszystkich jednostek, wymaga dalszej jak dotąd współpracy całego społeczeństwa z władzami państwowemi i kierunku natychmiastowego zgniecenia wszelkich objawów zarazy płucnej, i zduszenia już w samem zarodku wybłysków tej zarazy.

Uzasadnioną wyrażam nadzieje, że w ten sposób uprzątnie się do reszty wszelkie klęski wywołane tą zarazą i że hodowla bydła, a z tem związana i produkcja rolna dojdzie do pożądanego rozkwitu i zapewni miastom należytą ilość nabiału mlecznego i produktów mlecznych, zdusi cyfrę śmiertelności niemowląt i rekonwalescentów i podniesie dobrobyt naszego Województwa przez powstałą możność należytego prowadzenia hodowli i zorganizowania eksportu bydła zagranicę dla dobra Skarbu i całego Państwa.

Poznań, dnia 14 września 1925 r.

Wojewoda: (—) Bniński.

— L. dz. 3097/25 Zp. —

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

Koźmin, dnia 25 września 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 7260/25 —4. II. —

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 246. Stosownie do art. 44 ustawy o podatku majątkowym podaje się do wiadomości, iż celem umożliwienia kontroli publicznej nad wymiarem podatku majątkowego wyłożone będą w czasie od 1 do 28 października 1925 w biurze Urzędu Skarbowego i w biurach poszczególnych zarządów gminnych **imienne listy płatników podatku majątkowego** dostępne dla publiczności do wglądu.

Koźmin, dnia 25 września 1925 r.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych.

Dział nieurzędowy

Kronika sportowa.

Towarzystwo Kołowników w Koźminie urządziło w niedzielę, dnia 27 września br. wyścigi kolarskie na dystansie 5 klm. (szosa Krotoszyn—Koźmin). Udział brało 6-ciu członków. Pierwszy przyjechał druh Skowroński Władysław, drugi dh. Prywer Władysław, trzeci dh. Leczykiewicz Władysław. Wyścigi udały się bardzo dobrze i bez żadnego defektu. — Po wyścigach wieczorem, urządzono wieczorek pożegnalny dla rekrutów Towarzystwa na którem wręczono nagrody (medale pamiątkowe) zwycięzcom z wyścigów.

Jeden z uczestników.

Wiadomości rozmaite.

Zgierz. (Walka z bandytą.) Na ulicach śródmieścia rozegrała się krwawa walka pomiędzy przebranymi urzędnikami policji śledczej, a poszukiwanym przez władze sądowe hersztem szajki zbójców Władysławem Wężykiem, znanym pod przydomkiem „Władek“. W rezultacie walki Wężyk padł trupem, ugodzony kilkoma strzałami rewolwerów, lecz i z drugiej strony otrzymali niebezpieczne postrzały podkomisarz Wesołowski, wywiadowca Karolak i przechodzień Władysław Golkowski.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.

Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.